

Organ Spółki Wydawniczej — Wychodzi dwa razy na tydzień.

ROK V. | Wydawca: Spółka Wydawnicza „Lud” | KURYTYBA, DNIA 22 LUTEGO 1924. | Redaktor: Ks. Stanisław Piasecki | Nr. 16.

Adres dla listów: — Curityba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curityba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.

Table with subscription rates for 'LUD' magazine, including annual, semi-annual, quarterly, and monthly rates for Brazil, Argentina, North America, and Europe.

Listy z Polski

WARSZAWA. 10-go stycznia 1924 roku. KTO POD KIM DOŁKI KOPIE.....

Stusznosci tego starego przysłowia doświadczył na swej skórze Gdańsk. Wiadomem jest, jak zaciekle »Wolne Miasto« zwalcza wpływy polskie, postępując z całym zaślepieniem nienawisłości.

czyłoby się przeciwko takiemu zdarzeniu jakie miały miejsce w 1920 roku, gdy robotnicy gdańscy odmówili ładowania, amunicji dla Polski, twierdząc, że nie chcą przyczynić się do »mordowania« swoich rosyjskich przyjaciół.

RADJOSTACJA WARSZAWSKA.

Wśród chaotycznego życia politycznego w Polsce, jasną smugą przewija się stała i niezmiernie trudna praca polskiego technika. Dnia 17-go listopada 1923 r. święcił tryumf polski geniusz twórczy. Był to oficjalny termin otwarcia transatlantycznej radiostacji pod Warszawą. Czytelnicy »Ludu« są już z tem dziełem nieco zaznajomieni opisem w N. 88 z dnia 16-go listopada 1923 roku, to też pozostaje mi do nadmienienia zaledwie kilka szczegółów dotyczących tej samej budowy.

Nie będę tu już poruszał politycznego znaczenia tego dzieła, jako rzeczy zbyt jasnej by wymagała omówienia. Interesuje mnie raczej ten fakt ze strony moralnej, jako egzamin polskiej energii.

że gruntownie zmienił się pogląd ich na tę sprawę, gdy w parę miesięcy po tem wracali do Ameryki, by zdać swej firmie relację z postępu robót.

Robotnicy polscy pracowali wycieńczeni, mimo, że była to pierwsza praca tego rodzaju, dokonywana przez nich w kraju. Nieraz w czasie silnego wiatru musieli pracować na wysokości kilkunastu pięt, zawieszani na pasach. Pomimo tak niebezpiecznych warunków, praca ta kosztowała życie tylko jednego robotnika, który spadł z wysokości dwunastu pięt, ponosząc śmierć na miejscu. Ogółem montowanie wieżi uskuteczono w ciągu 10 miesięcy, co wzbudziło podziw Amerykanów, którzy podobne w New-Jorku budowali znacznie wolniej.

A jak przedstawia się całe dzieło? Dziesięć wież żelaznych, przypominających kształtem wysmukłą wieżę Eiffla w Paryżu, a wysokich na 40 pięt. Wieże te podtrzymują tak zwaną antenę, czyli zwój kabli, które przejmują telegramy. Długość tego kabla równa się 64 kilometrom. Jak trudna była praca, świadczy to, że przy budowie wież musiało być zużytych 2 miliony kilogramów żelaza na wysokość 128 metrów; a jak obliczono, przy budowie żelazo-betonowych budynków stacji, musiało wypracować około 500 różnych planów.

Jest to, zaznaczam jeszcze raz niewątpliwie sukces polskiej energii, który powinien wam dać oddech i wiary we własne siły.

POLSKIE PAROWOZY.

Ledwo przebrzmiały echa otwarcia Warszawskiej Radiostacji, a mogliśmy być świadkami narodzin nowego dzieła rąk polskich. Dzień ten słusznie został

nazwany świętem przemysłu narodowego. W niedzielę, poprzedzającą Wigilię Bożego Narodzenia, został uruchomiony pierwszy polski parowóz. Był to naprawdę najpiękniejszy podarek gwiazdkowy dla narodu polskiego. Uroczystość tę uświetniła obecnością swą Pan Prezydent Wojciechowski, ksiądz biskup Gall, oraz przedstawiciele senatu, sejmu, rządu i społeczeństwa.

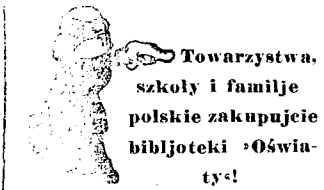
Pierwszy polski parowóz, jest dziełem Warszawskiej Spółki Akcyjnej Budowy Parowozów. Należy się więc, na tem miejscu kilka słów tej młodej, a pożytecznej placówce polskiego przemysłu. Choć powstała ona zaledwie trzy lata temu, jednak wykazała się już poważnym rezultatem swej działalności. Początkowym celem założycieli Spółki, był remont parowozów uszkodzonych, bądź to przez działania wojenne, bądź w użyciu. Takich parowozów wyreperowano dotychczas 200 sztuk. Jednak śmiała inicyjatywa kierowników fabryki, nie zadowolili się tym jedynie sukcesem. Postanowiono budować własne maszyny.

Jak widzimy, śmiałym, szczęście sprzyja. Pierwszy parowóz już zmontowany, a fabryka przystosowana do wypuszczenia 150 nowych parowozów rocznie.

Nasuwa się pytanie, czemu zawdzięczać takie powodzenie, tych śmiałych marzeń? Złożyły się na to dwa czynniki. Pierwszy, to zdolności, oraz pracowitość polskich inżynierów i robotników. Drugi — kapitał polski. Bo zaznaczyć należy, że Spółka powstała tylko z kapitałów polskich, bez jakiegokolwiek udziału finansowego zagranicy.

Śmiało przeto można powiedzieć, że parowozy Warszawskiej

Ogłoszenia „Oświaty”.



Wielu kolonistów sądzi, że nauka u dziecka zaczyna i kończy się ze szkołą. Ze swej strony nic nie robią, ażeby dziecko zatrzymało to, czego się w szkole przeważnie przez marnych 2 lata nauczyło. Nie kupią żadnej książki do czytania, nie pobierają gazet, nie każą w niedzielę popołudniu odczytywać dzieciom wiadomości z gazet jak się to dzieje w Polsce; nie dziwnego że dzieci zapominają wszystkiego czego się w szkole nauczyły i tak napowrót stajemy się alfabetami i białym bydlęciem roboczym. Dla utwierdzenia i zachowania nauki szkolnej powinni RODZICE I ZARZĄDY SZKÓŁ kupować dla dzieci MAŁE BIBLIOTECKI PO 30-40 TOMIKÓW, których kilkanaście przyceniono w »OSWIATA« na sprzedaż po cenie kosztów. Biblioteczki te liczą po 30-40 tomików i zawierają powieści i dziełka moralne jakoteż i piękniejsze utwory literackie. Cena każdej biblioteczki składającej się z różnych dzieł wynosi 40\$000 bez przesyłki.

Spółki Budowy Parowozów powstały pracą polskich rąk, umysłów, pieniędzy i wyłącznie z polskiego materiału.

Mimo, że jest to, pierwsza u nas próba, w tym kierunku, wypadła ona świetnie pod każdym względem, a przedewszystkiem handlowym; gdyż cena parowozu polskiego jest o 30 proc. niż-

Hrabia Damian

PCWIEŚĆ HISTORYCZNA Z OSIEMNASTEGO WIEKU

82

Napoleo, zwanem Karpówką złoto no łupy. Letaly tam stopy sukna, bławat w, kożuchów, różnego odzienia i wszelakich innych sprzętów. Samych łup żydowskich było tak wiele, że powstała z nich kupa, jak stóg siana. Srebro i złoto leżało osobno w krtyniach wielkich, jedyna arzyżka była pełna samych zegarków. Pomiędzy złotem widać było wielkie naczynia kościelnych. Między leżały także ogromne stopy.

Ala nie wszystko, co w ogóle złupiono, oddano do podziału. Każdy z koczowników, nie czekając podziału, już podczas mordowania brał, co mu w ręce wpadło. Widać było koczaków wdziewających, na siebie po kilka kontuszów żelaznych, a okrywających konie kilkoma nakryciami i deratami bogatemi. Co kto w ten sposób zabrał, tego już nie oddawał, bo uważał za swoje.

Zanim jednak łupy podzielono, odbył się rad z przeglad wojsk i rozdział stopy i tytułów oraz godności na szlachę, jakoby jako też i tym, którzy przy nich szczególnie się odznaczyli.

Cały tłum podzielono na sotnie a potem starszyzna zgrupowała się w środku.

Wtedy odezwał się Gonta: — Nasz prawosławny Bóg dał nam zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi wiary i ziemi naszej. Niechaj mu będą chwalebne!

Tu na dany znak zagromiły strzelały matnie a starszyzna, zdjąwszy czapki, przelała w Niebo, jakby nagrody za to, co oczekują.

Potem Gonta mówił dalej: — Nasza ziemia Ukrainka wolna

jest od Lachów. Niewola polska przestała istnieć. Nie znamy króla i ani pa na nad sobą. Narod ukraiński będzie od tego czasu wolny i niepodległy, jak dawniej za petych sławy przajców naszych, a manowicie za hetmana Chmielnickiego.

Na znak naszej wolności i swobody, na dowód naszego zwycięstwa, wybieramy sobie hetmana.

Ktoż z nas wart jest więcej tej godności, jak obecny tutaj Maxym Zeleznik, ten, który pierwszy ujął za broń dla obrony naszej wiary prawosławnej i naszej Ukrainy. On niech będzie naszym księciem i hetmanem. Czy zgadzacie się na to?

— Niech żyje Zeleznik! Niech żyje hetman! Niech żyje książe!

Gonta zwrócił się do Zeleznika, zapytając: — Hetmanie, czy przyjmujesz godność tę od swojego ludu?

Zeleznik przymknął na chwilę oczy, jakby w skupieniu ducha radząc się sam siebie, czyli ma przyjąć, czy odrzucić najwyższą w koczactwie godność. Wszyscy czekali w milczeniu.

Wtem Zeleznik wznosił rękę i rzekł: — Skoro taka jest wasza wola, chcę być waszym hetmanem, a ty, cieniu Chmielnickiego, unorzący się teraz nad nami przyczyni się za mnie, szębych hetmańskow sprawować wierzcie!

Tu znowu huknęły armaty po kilka razy, asawuli biegali od sotni do sotni, wrzeszcząc. — Mamy hetmana! Zeleznik naszym hetmanem!

Wtem i hajdamactwo krzycząc, wznosiło okrzyki. — Władza, jaką mi w tej chwili powierzyliście, daje mi moc nagradzania wszystkich, którzy około koczactwa się zasłużyli. Gdy myślę o zasłużonych

oko moje zwraca się przedewszystkiem na tego, bez którego pomocy nie byłibyśmy byli zdolni tak prędko opłonać Humania. Gonta, mój przyjaciel i brat, jest tym mężem.

Mocą mojej hetmańskiej władzy, czynię go w tej chwili księciem i pułkownikiem nad całym wojskiem ukraińskim.

Niech żyje książe i pułkownik Gonta!

Wszyscy krzyknęli z zapalem i radcią, a armaty odezwały się za obzorem. Potem hetman rozkazał go łusci, stopnie i tytuły starszyźnie koczackiej i wyzwał ich, aby mu z pomiędzy koczaków przedstawili do nagrody lub odznaczenia wszystkich, których godnych tego uznają.

Między innymi został wtedy gubernatorem Humania kozak Ołaseńko.

Potem nowy hetman i Gonta, oraz cała starszyzna podjechała ku łupom. Wybrano trzech: jednego sotnika, jednego asawulę i jednego prostego kozaka, starych żołnierzy, aby oni rozdzielili łupy.

Zeleznikowi prócz wielu drogich rzeczy dostali się trzy skrzynie srebra, które on niedługo potem za dziesięć tysięcy złotych sprzedał pewnemu kupcowi z Kijowa jakkolwiek wartość tego srebra o wiele była większa.

Inne trzy skrzynie srebra przyznano Gontce, uznając przez taki podział, że Gonta i Zeleznik równą mieli zasługę. Inne sprężyły i rzeczy rozmaite podzieleno między innych podług rangi i w miarę odznaczenia się przy rzezi.

Po skończonym podziale odbyła się uczta w obozie, a wieczorem tańce. Koczactwo popiwszy się, dokazywało o niemiara.

Gonta sam głowę zalawęszy, chciał potaćzyć. Wysłał przeto kozaków do miasta po niewiasty, którym życie da-

Przywieziono więc p nią Obuchową, Weronikę Mladanowiczównę, cztery panny Lenartowiczówny, panią Rzewuską i te nioszące kobiety były muszone stać przy mordercami swych najbliższych krewnych. Nie mogli się opierać albowiem śmierci niechybna i ich czekała.

Do późnej nocy trwał ten bał i niewiasty dziękowały Bogu, gdy je nakonie odwieziono do miasta.

Tymczasem mnóstwo trupów w mieście, leżących na skwarach czerwonym słońcu, zaczęły się psuć i cuchnąć. Byli tacy, którzy radzili zaraz łupy grzebać, lecz starszyzna zakazała, mówiąc, że trupy pobitych niegodne są, żebym je w ziemi zakopano.

Nowy gubernator Humania, Ułasienko, przybył zaraz rano trzeciego dnia do hetmana, prosząc, ażeby trupy uprzątnąć pozwolił, albowiem nikt w mieście od smrodu nie zdoła wytrzymać.

Zgodził się na to, lecz ponieważ trupów tak było wiele, a kopanie dołów było rzeczą trudną, przeto postanowiono, wrzucić trupy do owej głębokiej studni na rynku, zbudowanej na rozkaz Szafranskiiego. Tam tedy powstał olbrzymi grób niewinnych w Humaniu pobitych.

Chłopstwo z okolicznych wiosek spędzone, zajmowało się grzebaniem trupów Koczacy bowiem wyrąnawszy i złupwszy Human, nie dbali, co się z trupami stanie. Tymczasem opijał się zrabowana z piwote żydowskich i szlachyckich gorzłku i różnych trunkiem, a gdy napiłku zahę kł, zaczęli się dopominać, aby starszyzna wiedła ich na dalsze rzemie do okolicznych wsi i miast.

Tak się też istotnie stało. Co dzień wchodziły sotnie w różne strony na mord i łup a wra- aty obadowane złotem i obrygane brnią swiętch (12).

Powrót każdej takiej wyprawy obchodzono ucztą i tańcami w obozie.

4. Ucieczka.

Hrabia Damian przez cztery dni siedział w lochu, a Hryc niemił się z izby nie ruszał, obawiając się, aby pod jego nieobecność panu co złego się nie przytrafiło. Ciotka domyśliła się, że ktoś w piwnicy jest ukryty, lecz łusciwą będąc, tajemniczy dobowwała przed mężem.

Bogaty zresztą był żył. Nadzieja wielkiej nagrody od Gonty go omielała; ze zdobytych prawie nie mu się nie dostąpił a Gonta wele na Bohatego uwagi nie zwracał, chociaż chciwy kozak nawet do obozu się za nim powlokł, wszędzie na oczy mu się stawiając.

Raz nawet wprost do Gonty przystąpiwszy, rzekł: — Dużośmy się napracowali, batku, ale ja niewiele zarobiłem.

Gonta spojrział na niego i odpowiedział za śmiechem.

— Przecie masz brzech tak gruby więc dostę jesteś bogaty.

Wszyscy się zaczęli śmiać i odeszli z Gontą, pozostawiając Bohatego w zawstyżeniu.

Zgrzytnął zębami zawiedziony chciwiec i mrknął.

Panem zostałeś, Gonta, przez nas a teraz znad nas nie chceś! Poczekaj, przyjdzie Jeszcze na ciebie kreska!

I odszedł z obozu rozszarty na Gontę, ale nie wazył się głośno czegośkolwiek powiedzieć przeciwko setnikowi, siusnie przypuszczając, iżby to życiem przypłacił. Ale w duszy przysięgał zemścić Gontę.

Wróciwszy do domu, zaczął pić i w piąntwie Hryciowi opowiedział o niewdzięczności Gonty, łącząc go tak głośno, że żona pozamykała szczególnie okiennice, ażeby nikt ze dworu nie usłyszał. (13 d. 1.) w siłki!

### Dr. Allegretti Filho

LECZENIE OGÓLNE.

Specjalność choroby kobiece i dziecięce. Przyjmuje od 10-tej do 12-tej i od 4-tej do 6-tej.

Konsultorium i rezydencja: ulica Com-moador Araujo N 50.—Telefon N 650

szka od cen przedwojennych i obecnych cen zagranicznych.

Należy poruszyć, jeszcze jeden, bardzo ważny, a dodatni punkt tej sprawy. Oto, gdy bęzimy fabrykować własne lokomotywy, nie będzie trzeba sprowadzać ich za drogie pieniądze z zagranicy, jak to miało miejsce dotychczas (np. sprowadzono 175 parowozów z Ameryki z fabryki «Baldwina» i musiano za nie zapłacić drogiemi dolarami).

Wpłynię to, więc pomyślnie na nasze bogactwo narodowe i niezależność nas od obcego przemysłu.

K. P.

### Wiadomości.

#### Z POLSKI.

##### ZYCIE W POLSCE.

Ceny na targu krakowskim dnia 5-go stycznia wykazywały w dalszym ciągu tendencję wzrostową. Przyczyniła się do tego w znacznej mierze aura; obfity śnieg zasypał drogi i gościńce, a znaczną część produktów rolnych, jak wiadomo, dowozi się na targi z Królestwa wozami.

Na targu zbożowym tendencja zwykła. Za pszenicę płacono do 24 milionów, za żyto do 13 milionów, za owies do 13 milionów, za mąkę żytnią 70 proc. — 1 kilogram 210 — 220 tysięcy marek, za mąkę pszenną 440 — 465 tysięcy za 1 kilogram. Dowóz nabiału był również słaby. Za mleko niezbiierane płacono 250 tysięcy za litr, za masło 5 milionów. (Komisarjant targowy ustalił cenę do 3 milionów, 600 tysięcy) za jaja płacono do 100 tysięcy.

Dnia 17-go stycznia (marka spadła dalej a dolar się podniósł) płacono w Krakowie: fura węgla 250 milionów marek, jedno jajko 200 tysięcy marek, jeden korek do flaszki 28 tysięcy marek, para buczików 50 milionów, funt chleba półmilion, kilo mięsa 3,400,000 marek, jedna zapalka (nie pudełko) 1000 marek, prosie dwutygodniowe 10 milionów, szpulka białych nici 800 tysięcy marek. Mimo wszystko, wedle obecnej waluty a zwłaszcza dolara, życie w Polsce jest niesłychanie tanie; wedle marek polskich drożyzna ogromna i niezadowolone wśród urzędników, profesorów i robotników wielkie, wogóle tych co żyją ze stałej pensji.

##### MARSZAŁEK PIŁSUDSKI POBORY SWE ODDAŁA NI- WERSYTET WILEŃSKI.

Kraków, 19-go stycznia. — Z Warszawy donoszą: Dzienniki lewicowe ogłaszają oświadczenie, w myśl którego marszałek Piłsudski ofiarował 422 milionów marek w połowie dla Uniwersytetu wileńskiego, w połowie na ochronkę im Piłsudskiego we Lwowie. Na sumę tą złożyły się pobory marszałka Piłsudskiego, które otrzymuje on w myśl ustawy o przyznaniu uposażenia b. prezydentowi Rzeczypospolitej, którego marszałek Piłsudski nie przyjął.

##### •LWOW• W PORCIE FRAN-CUSKIM.

Kraków 21-go stycznia. — Przybyły do Cherbounga z Brazylji statek polski «Lwów», zostaje nadal w porcie, celem naprawy uszkodzeń. 50 kadetów polskich drogą na Havre i Gdansk powraca do kraju.

##### O HONOR ZA WODU ADWO-KACKIEGO.

Lwów 16-go stycznia — Tu-tejsza Izba adwokatów zajmuje się obecnie bardzo ciekawą sprawą. Oto stwierdzono, że przy egze-

kucjach, wykonanych na terorystach, obrońcy skazańców zęgnali ich pocałunkami przed egzekucją. Obecnie Izba wystąpiła przeciw trzem tym obrońcom, uważając postępek ich za nieodpowiedni i niegodny z honorem członka Izby. Nazwiska tych adwokatów są: Baranow, Hankiewicz, Chomiński.

##### DAR DLA MARSZAŁKA FO-CHA.

Na posiedzeniu Rady miejskiej w Warszawie, przewodniczący oznajmił, iż portret marszałka Focha został wykonany przez Kossaka w dwóch egzemplarzach. Jeden zostanie podarowany Muzeum Narodowemu, drugi zaś powieszony do Paryża w darze marszałkowi Fochowi specjalną delegacją, w skład której wejdzie między innymi p. prezes Rady miejskiej.

##### STRZELCY LITEWCY NA-WOLUJĄ DO WOJNY Z POL-SKĄ!

Królewiec, 16-go stycznia. — Organ strzeleców litewskich «Trinitas» zamieszcza niezwykle napastliwy artykuł, skierowany przeciw Polsce i nawiązujący do wydarzeń z odebrania Wilna. W artykule tym powiedziano dosłownie:

«Polacy są silniejsi od nas, mają kamratów Francuzów i Łotyszów, którzy ich podtrzymują i dla tego dobrowolnie Wilna nam nie oddadzą! Tyłbo siłą możemy je odzyskać, podobnie jak Kłajpedę (?). Siłę tę musimy przygotować i znaleźć przyjaciół, którzyby nas poparli. Przyjaciół tych należy szukać wśród państw posiadających interesy zbieżne z nami, są to Rosjanie i Niemcy.»

«Waży się tutaj nasz honor.» Wszyscy — od sejmiku i rad samorządowych aż do poszczególnych jednostek powinni się wspomagać. Należy nareszcie zaufać swym siłom i szukać możliwości rozwiązania sprawy wileńskiej, albowiem godzina 12 już bije.»

##### WIDOKI URODZAJÓW W POLSCE W ROKU 1924.

Warszawa. — Wedle informacji Głównego Urzędu statystycznego stan zasiewów w Polsce w listopadzie był bardzo dobry. Jedynie w południowo-wschodniej Małopolsce, wskutek nadmiernego ciepła oziminy zbyt wybujały, i gdzieś tam musiano je nawet przeorać.

##### W POLSCE WYCHODZI 810 GAZET.

Warszawa. — W Polsce wychodziło ogółem w roku 1923 czasopism 810. Z tego na język polski przypada 658, na język żydowski 60, ukraiński 34, białoruski 8, rosyjski 7, niemiecki 33, francuski 2, żydowskich najwięcej w byłej Kongresówce, bo 41; w Małopolsce 13.

Z niemieckich w byłej dzielnicy pruskiej 22, z ukraińskich w Małopolsce 30. W języku polskim najwięcej wychodzi w Warszawie — 254; w Małopolsce 153; w byłej dzielnicy pruskiej 97; na Śląsku 7. Z ogólniej liczby 810 czasopism na dzienniki przypada 129 mianowicie w byłej Kongresówce 48; w byłej dzielnicy pruskiej 46; w Małopolsce 20; na ziemiach wschodnich 11; na Śląsku 4.

##### NOSZENIE ZAROSTU PRZEZ SZEREGOWYCH.

Warszawa. — Ministerstwo Spraw Wojskowych, w związku z niewłaściwym częstokroć interpretowaniem zakazu noszenia zarostu przez szeregowych wyjaśnia, iż szeregowcy służby czynnej w wojsku stałem nie mogą nosić bród i faworytów ze względu na wygląd, dalej ze względów higienicznych i czysto wojskowych.

Rozmaite ćwiczenia z maskami gazowemi wymagają gładkiej twarzy. Próby wytrwałości i szczególności masek dokonywane w izbach gazowych przy użyciu gazów drażniących

nie stanowiłyby należytej podstawy do wyróżniania konkretnej oceny.

Rezerwiści powołani na ćwiczenia mogą nosić jedynie krótko ostrzyżone brody bez faworytów.

(Przy p. Red. Te obostrzenia co do zarostu dotyczą przede wszystkim żydów, którzy nie chcieli golić pejsów.)

### Z Brazylji.

#### Kurytyba.

POLOWANIA na zwierzynę ograniczyła prefektura kurytybska do miesiąca od kwietnia do lipca. Bez zezwolenia właściciela nie wolno nikomu polować po kampaach, polach i lasach. Na winnych przewidziane są kary.

WYBORY z przeszłej niedzieli przeszły bardzo spokojnie. Partja rządowa przeprowadziła wszystkich swoich kandydatów w Paranie, opozycja zresztą odstąpiła od walki wyborczej.

CZŁONKOWIE bandy złodziejskiej «czarnej ręki» uzyskali «habeas corpus» i zostali wypuszczeni na wolność. Zaraz też przystąpili na nowo do pracy i napadli w celach rabunkowych na dom niedaleko penitencjarii w Ahu, lecz zostali spłoszeni. Kradzieże się znowu pomnożyły w Kurytybie i na przedmieściach.

W SANTA KANDIDA, kolonii podmiejskiej Kurytyby, wygłosił ksiądz Piasecki sekretarz «Oświaty» w niedzielę dnia 24-go lutego ODCZYŃ z obrazami świętymi z ostatniej wojny i życia Jezusa Chrystusa. Odczyt odbył się w domu Towarzystwa św. Wojciecha o godzinie 7 wieczorem. Wstęp na salę dla mężczyzn 1\$000, dla kobiet 500 reisów. Dzieci w towarzystwie rodziców mają wstęp bezpłatny. Czysty dochód przeznacza się w połowie na miejscową szkołę a w drugiej połowie na Towarzystwo św. Wojciecha.

#### Paraná.

IRATY. W tartaku tutejszym p. João Mello porwał pas masywny jednego słońka niedawno tak nieszczęśliwie, że połamał mu obie ręce; niedługo potem tensam pas spadł z koła rozpędzonego i pochwylił p. Pawłowski robotnika, obrócił nim kilka razy koło osi i zgniół mu karkowicę rękę. W ciężkim stanie odstawiono nieszczęśliwego do szpitala w Ponta Grossa, gdzie wśród okropnych męczarni umarł. W kilka dni brat zmarłego Pawłowski uległ również nieszczęśliwemu wypadkowi. Przy zwożeniu desek na znacznej pochylności zawiódł czy pękł hamulec i wóz nabrał rozpędu; Pawłowski spadł z wozu, dostał się pod koła i odniósł rany. Na szczęście jego, natychmiastowa pomoc ludzi uratowała mu życie.

Na polowaniu zaszły dwa nieszczęścia. P. Szydłowski wybrał się w niedzielę na polowanie; po drodze przystanął, by nalać sobie tytoniu do fajki i zawiesił strzelbę na gałęzi; podczas zapalania fajki tracił o gałąź a strzelba spadła, wypaliła całą śrut Szydłowskiemu w ramię ręki i zdruzgotała mu kość. Obecnie leczy się w szpitalu w Ponta Grossa. Drugi polak z Rio Corrente, też znowu w niedzielę wyprawiał się z kumotrem na polowanie na gołębce. Już upatrzyli sobie kilka ptaszków, ustawili się kumotrowie, by wypalić jak najcelniej. Jeden z nich chciał poprawić sobie stanowisko i cofnął się kilka kroków w tył, nie wiedząc, że tam jest przepaść. Spadł do niej i stoczył się aż na dół i przy tem upadku pogiął zupełnie strzelbę ciężarem swego ciała. Na razie nie więcej mu się nie stało, tylko odniósł kilka guzów. — Korespondent.

### Rio de Janeiro.

NA DZIKI POMYSŁ wpadł 10-letni chłopiec włóczęga uliczny Wanderley Campinho de Azevedo. Sprzedawał losy loteryjne lecz interes ten szedł mu bardzo źle; na małego wywołującego swoje «ultimos» nikt nie zwracał uwagi i bieda zaczęła mu mocno dokuczać. Długi czas myślał mały Wanderley, jakby zwrócić na siebie uwagę. Aż wpadł na pomysł, rozebrał się zupełnie do naga, lachmany rzucił gdzieś w ką i pędem puścił się na bulwary portowe Pharoux. Na nagusa zwrócili wnet przechodnie uwagę i w mgnieniu oka rozsprzedał za 10. milrejsów losów, tylko dlatego, że był nagi. Lecz i policjanci zaczęli gonić nagulca, który zresztą wywijał się im wśród tłumów przechodniów, aż wreszcie pochwycono go i przyprowadzono na policję. Tu przekonywano małego, że chodzić nago jest przeciw obyczajności publicznej i nadto dano mu surowe napomnienie. Na odchodnym skrobiąc się po głowie rzekł do urzędników policyjnych chłopiec: «Ja już wszystko ująłem lecz i panowie przyznać musicie, że ze względu na zysk dobrze postąpiłem.»

(Cóżto będzie z takiej młodozieży w przyszłości? Przy p. Red.)

CAMPOS, miasteczko, załapała rzeka w straszny sposób wskutek wielkich opadów w ostatnich dniach. Powódź dosięgła 2 metrów na niektórych ulicach i wiele domków runęło pod naporem płynącej wody. Biedniejsza ludność urządziła błagalną festę; w głos się składały śluby i przyrzeczenia, by ich Bóg przy życiu zachował. Wojsko pospieszyło z pomocą nieszczęśliwym.

### São Paulo.

Koalicja czyli opozycja odniosła dość znaczne zwycięstwo przy niedzielnych wyborach, bo w czterech okręgach przeprowadziła 4 kandydatów na 22 wybranych do kongresu w Rio. Przy wyborach do senatu opozycja nie przeprowadziła ani jednego kandydata, gdyż senatorów nie wybiera się okręgami jak deputowanych, ale w całym stanie zbiorowo. Przyszły prezydent São Paulo Carlos de Campos, który zostanie wybrany 1-go marca będzie się już musiał liczyć z tą opozycją.

### Rio Grande do Sul.

Oszustwa i iprzeniewierstwa na cie w Porto Alegre doszły już do 1000 kontów. Zapewne dalsze śledztwo wykryje jeszcze większe kradzieże. Dla unicestwienia śledztwa urzędnicy podpalili budynek celny, obecnie inspektor celny wzywa kupców, by poświadczenia czelne od 1921 roku złożyli w urzędzie celnym dla zebrania dowodów.

### Ze świata.

#### Anglja.

Mac Donald nowy premier angielski oświadczył w parlamencie, że będzie dążył do zwolnienia wszechświatowej konferencji, ażeby doprowadzić do odbudowy i uspokojenia świata wstrząśniętego ostatnią wojną. Przypuszcza, że i Francję pozyska dla tak wzniosłego celu.

#### ANGLJA WOBEC POŻYCZKI POLSKIEJ WE FRANCJI.

Warszawa. — Koła angielskie polityczne — jak donoszą z Londynu — zajmują się od kilku tygodni niezwykłym ożywieniem sprawą kredytową uchwalonych we Francji, dla Polski, Rumunii i Jugostawji na cele wojskowe, przyczem za-pytywano, jak Franoja może udzielać pożyczek, skoro sama jest dłużniczką Anglii i innych krajów.

Świeżo w prasie zagranicznej do Moskwy. Nowe formacje

pojawia się wiadomość, że rząd angielski zamierza zażądać od rządów tych państw, które otrzymały pożyczki, w jaki sposób te nowe zobowiązania pieniężne ustosunkowują się wobec zobowiązań do innych wierzycieli a w szczególności do Anglii, przyczem pisma francuskie zaznaczają, że zapytanie takie, jako dość zwykłe w sprawach pożyczek na granicy międzynarodowym, nie miałyby nic w sobie uderzającego. Według kół politycznych warszawskich, taka interpelacja do rządu polskiego rzeczywiście nadeszła.

### Włochy

#### KLESKI ŻYWIOŁOWE W WŁOSZCZACH.

W całych Włoszech panuje silne mrozy od końca grudnia i spadł obfity śnieg. W Cadore mroz dochodzi do 28 stopni w Piave do 20 stopni, w Lom-garone 15 stopni, w Udine 1 stopni. W Ankonie i Pesaro odczuło trzęsienie ziemi, które trwało w Ankonie 10 sekund, w Semigali, w okolicy Ankonę runął dom. W Pesaro trzęsienie ziemi trwało 6 sekund.

### Rosja.

#### WOJSKO ROSYJSKIE NIE CHCE TŁUMIĆ ROZRUCHÓW ANTYŻYDOWSKICH.

Lwów, 15-go stycznia. — Jak już donosiliśmy w miesiącowości Biernowojko na Podolu rosyjskiem, dokonali ciężej niedawno pogromu żydów. Wystąpił celem interwencji taljon 45 dywizji odmówił posłuszeństwa. Rozruchy stłum dopiero oddział czekistów. W czasie tłumienia rozruchów 17 osób zostało zabitych.

#### WIELKIE POGROMY ŻYDOWSKIE NA UKRAINIE.

Moskwa, 16-go stycznia. — Na Ukrainie w okolicy Eliswetgradu i Olwipola wybuchł pogrom żydowski. 118 osób jest zabitych i ciężko rannych. POWRÓT DO TERORU ROSJI.

Moskwa. — W ciągu 4 godzin aresztowano w Moskwie około czterech tysięcy osób. W operze przeprowadzono masową rewizję osób siedzących na droższych miejscach. Jest to powrót do polityki terroru moskiewskiej. Moskwa przybiera wygląd z roku 1920, ulice puste, ruch zmniejsza już o godzinie 10-tej.

Moskwa. — Radek, który od dłuższego czasu pozostawał w niełasce z powodu złych formacji, udzielanych Centralnemu Komitetowi o widokach rewolucji w Niemczech, został obecnie na plenum Centralnego Komitetu zdezawuowany i politycznych krok ten wywarł wielkie wrażenie. Jest to pierwsze ostre wystąpienie Centralnego Komitetu przeciw wybitnemu działaczowi. Centralny Komitet pozostawia planową akcję zgniewa opozycji, mimo to opozycja wzmacnia się. Walka wewnętrzna przybiera ostrą formę.

#### PRZED PRZEWRÓTEM W OBLICZU W ROSJI SOWIECKIEJ.

Rozłam w łonie partji komunistycznej i spowodowane przez to doszło do takiego nadzwyczajnego zaostrenia, iż wcale nie jest wykluczona możliwość przewrotu wojskowego w najbliższym czasie. W kazym razie niemal już cała armia ozerwana została woją polityczną. W ostatnich dniach w związku z ewentualną rolą wojska w nowego w rozstrzygnięciu sprawy rosyjskiego, odbyły się znaczne przesunięcia wielkich oddziałów wojskowych z Syberii do Moskwy. Nowe formacje

Nie kupujcie piasku - zamiast nasion, nadto za drogie wasze pieniądze. Gdy kupicie nasiona z niepewnego źródła, mogą być one tyle warte, co szczypta piasku. - Kiedy zaś kupicie:

## NASIONA Z POLSKI

to jesteście pewni, że ani jednego rejsa nie wyrzucicie napróżno! W każdym sklepie polskim żądajcie tylko tych nasion.

### Główny Skład Nasion z Polski

PAWEŁ NIKODEMA  
Paweł Nikodema mieszka przy Nowego Roku w Kurytybie Travessa Zacharias, Nr. 5 (ulica prowadząca z Avenida Luz Xavier do Placu Zacharias).  
Nasiona warzyw: **Kapusty**, buraków, cebuli, marchwi, sałaty i t. p. oraz **kwiatów: Maku**, bratków, m. c. ki, gwoździków i t. d.  
Nasiona w torbkach i na wagę - Rozsady (sadzonki).

rozmişczono również i w pobliżu zachodnich granic Rosji. Załoga stolicy została znaczenie wzmocniona oddziałami, co do «wierności» których kierując koła walczących obozów nie żywią żadnych obaw.

We wszystkich tych formacjach wojskowych odbywają się liczne meetingi, wykazujące nadzwyczajną zaciekłość walki, oraz świadczące w sposób dobitny, iż rozkład ogarnął również cały aparat wojskowy. Całemu ustrojowi grozi poważne niebezpieczeństwo.

### Austria.

#### WIEDEŃSKIE ROZWÓDKI PRZECIWKO KANCLERZOWI SEIPLEWICZOWI

Wiedeń, 18-go stycznia. - Wiedeńska prasa liberalna rozpoczęła energiczną walkę z kanclerzem ks. Seiplem z powodu jego stanowiska w sprawie reformy prawa małżeńskiego.

Kanclerz oświadczył przybyłej do niego delegacji, że absolutnie nie zgodzi się na taką reformę prawa małżeńskiego, która ułatwiła rozwody. Prasa liberalna nazywa Seipła «czarnym kanclerzem» i wskazuje na to, że ułatwienie rozwodów w wypadkach, gdy pożycie małżeńskie stało się nie możliwym, leży w interesie moralności i etyki rodzinnej.

### St Zjednoczone

Na dorocznym zjeździe sekcji amerykańskich w mieście Columbus w Ohio uchwalili zebrać ratować PROTESTANTYZM EUROPEJSKI, który po wojnie znajduje się w ruinie i materialnej i moralnej. Sekretarz generalny Mac Farland przedstawił otakany stan krajów protestanckich a zwłaszcza Niemiec gdzie wzmaga się głód, zamyka się zbory i zakłady protestanckie, a ludność opanowuje rozpacz; uchwalono na razie wesprzeć niemieckich protestantów ofiarą półtora miliona dolarów.

(Przy p. Red. Rzeczywiście protestantom niemieckiemu, obecnie pozbawionemu pomocy cesarskiej, grozi zagłada w Niemczech; nie może stać o własnych siłach i dobija go socjalizm i komunizm panoszący się przedewszystkiem w prowincjach protestanckich. Sekcja zbiorów pozmakano lub wydzierzawiono na kina i sale zebrań, a pastory obciążeni rodzinami szukają zajęć i pracy. Jak wspaniale wytrzymuje próby kościół katolicki wobec tego? Znowu potwierdza się na całej linii, jaką siłą w kościele katolickim jest bezżeństwo kapłanów. I w czasie wojny zostali na stanowiskach a i obecnie mimo braków utrzymują służbę Boża we wszystkich kościołach. Nic dziwnego, że wobec tego wzrasta ruch zwrotienia się do kościoła katolickiego i w Anglii i w Niemczech.)

### Korespondencje

Rio Vermelho 30 stycznia 1924 r.  
Dawno już nie było w «Ludzie» zadanej korespondencji z naszej kolonii więc musimy coś niecoś donieść, aby się później za wiele nie zebrało. Otóż od dwóch tygodni mamy znowu szkołę. Przyjmy bowiem do nas z Kurytyby z ramienia «Oświaty» nauczyciel wędrowny p. Józef Stańczewski, który na niedzielną, dnia 20-go stycznia zwołał wiec rodzicielski do szkoły, na którym wyjaśnił nam znaczenie i cel szkoły wędrownej. Ludzi było mało, gdyż większość nie wiedziała nic o zebrań i przyjeździe nauczyciela wędrownego. Mimo to zgłosiło się już dnia następnego 7 dzieci, a w dniach dalszych jeszcze 15; obecnie chodzi na wykłady

22 dzieci polskich a spodziewają się więcej dzieci po 1-go lutego.  
Ponieważ członkowie bezopreśdnie «Oświaty» korzystają ze szkoły bezpłatnie, więc wszyscy ojcowie zapisują się na członków i wpłacają chętnie swoje wkładki, gdyż warunki są bardzo dogodnie a korzyści wielkie. Ludzie są bardzo zadowoleni ze szkoły i nauczyciela, dowodem tego, że dzieci regularnie uczęszczają na lekcje. Zają się tylko niektórzy, że szkoła potrwa tylko 2 miesiące, bo co dobre, to każdy chciałby mieć jak najdłużej. Trudno!

Dobrze by było, gdyby tak po szkole wędrownej sprowadzili się Siostry zakonne, otworzyły wielką szkołę, taką albo chociaż jeno podobną do tej, jaką prowadzi na Lucenie, bo dzieci tu dużo, ale część dla braku szkoły chodziła i chodzi do szkół brazylijskiej na stacji, a część rodziców wcale do szkoły nie chce posyłać dzieci, bo nie wierzy w szkoły świeckie, gdyż brakuвало tu dobrych nauczycieli. Szkoła siostr była by dla nas jedynym ratunkiem zagrożonej kolonii tutejszej. Utrzymanie znalazłoby tu nauczycielki zakonne wyśmienite, bo ludzie są ofiarni i na szkołę zakonną złożyliby dużo, o czym ciągle wspominają.

Obawialiśmy się już, że nam miła uschnie i jarzyny, ale bóg dobrotliwy zesłał nam w dniach ostatnich deszcz, które orzeźwiły usychające rośliny. Latos ułalo nam się złoże, a zwłaszcza żyto, to też dzięki Bogu będzie co jeść. Nieszczęście nie spł, mówi przyszłowie, tak i u nas. Niedawno w pobliżu Rio Natal kopnął koń niewiasty i rozbił jej głowę tak, iż ledwo z życiem uszła.

Fred.

### Porto Alegre dnia 9 lutego 1934 r.

Do Szanownej Redakcji «Ludu»  
Proszę uprzejmie o ogłoszenie w Waszym poczytym Organie, poniższej korespondencji i warunków, a także i kopii aktu rozwiązania się Polskiego Twa. Gimnastycznego «Sokol» a zarazem i aktu złączenia się dwóch Towarzystw w jedną całość.

Z szacunkiem  
Sekretarz **Feliks Czajkowski**

Zgromadzeni Członkowie Towarzystwa Polskiego Dobroczynnego «BIAŁEGO ORLA» w dniu 8 lutego, ostatecznie zatwierdzili warunki, które zostały podpisane już w dniu 12 stycznia przez obie komisje pełnomocne, to jest Twa. «Białego Orła» i Twa. «Sokol» a zarazem wyrazili swe uznanie za pożyteczną pracę dla dobra ogółu komisjom pełnomocnym. WARUNKI na które się zgodzily obie strony są następujące:

§ 1) Towarzystwo Polskie Dobroczynne «Białego Orła» projektuje przyłączenie się Polskiego Twa. Gimnastycznego «Sokol», ażeby wspólnymi siłami rozwijać swoją egzystencję.  
A) Wszyscy członkowie Twa. «Sokol» pochodzenia Polskiego zostają członkami Twa. P-go. D-go. «Białego Orła» w dniu podpisania obu stron niniejszych warunków.  
B) Wykluczeni są członkowie obcych narodowości w łonie Twa. «Białego Orła».  
§ 2) Twa. «Białego Orła» urządzi sekcję pod nazwą: sekcja gimnastyczna, «Sokol».

A) Jako takiej daję wszystkie prawa jakie posiadają członkowie Twa. «Białego Orła».  
B) Rozumiejąc, że młodzież potrzebuje więcej uchu, więcej rozrywki, przeto przeznaczają się na te cele 20% z podatku miesięcznego wszystkich członków i 25 proc. z czystego dochodu z urządzonych przedstawień i zabaw tak wewnętrznych jak i zewnętrznych dla Sekcji «Sokola», rozumiejąc, że w to wchodzi wszystkie sekcje jakie się tylko wyłonić mogą. Wyklucza się z tego przedstawienia urządzane przez nauczyciela z dziećmi szkolnymi.  
§ 3) Wszystkie większe wydatki na poszczególne sekcje, które się wyłonią, muszą przejść uchwałą na posiedzeniu Twa. «Białego Orła» a to ze względu na dług, jaki Towarzystwo ma do uiszczania.

A) Sekcyjni wybierani są na walnych zgromadzeniach, na których wybierany jest zarząd Twa. «Białego Orła».

§ 4) Z chwilą przyjęcia powyższych warunków przez obie strony, tj.: Twa. «Białego Orła» i Twa. «Sokol» - Polskie Twa. Gimnastyczne «Sokol» ogłosi urzędowe rozwiązanie się i przyłączy się pod nazwą: Sekcja Sokół do Twa. Polskiego Dobroczynnego «Białego Orła»

Porto Alegre dn. 12 stycznia 1924

Niniejsze podpisy są prawomocne:  
Komisja Twa. «Sokol»:  
Sylwester Żurawski  
Stanisław Karpiński  
Jan Karpiński  
Gustaw Kawęcki  
Jan Matusiak.  
Komisja Twa. «Białego Orła»

Jan Rabin  
Bolesław Węclewski  
Feliks Czajkowski  
Leon Paprocki  
Feliks Szałępiński

Kopia aktu rozwiązania się Polskiego Twa. Gimnastycznego «Sokol» założonego w roku 1913 w dniu 31 Maja w mieście Porto Alegre w Stanie Rio Grande do Sul w Brazylii, Ameryce Południowej.

My niżej podpisani członkowie zarządu Twa Polskiego Gimnastycznego «Sokol» za zgodą wszystkich członków i na mocy uchwały z dnia 27 grudnia 1923 roku rozwiązujemy Polskie Towarzystwo Gimnastyczne «Sokol».

Nasze składamy nasze podpisy.  
Edward Sikorski prezes;  
Władysław Michalski wice prezes.  
Jan Sobieszczański sekretarz;  
Jan Karpiński, skarbnik;  
Stanisław Kapiński, sekretarz skarbowy;  
Antoni Matusiak, kapitan sportowy;  
Sylwester Żurawski, członek honorowy.

Porto Alegre dnia 3 lutego 1924 roku

Kopia aktu złączenia się dwóch Towarzystw Twa. Polskiego D-go «Białego Orła» i Polskiego Twa. Gimnastycznego «Sokol».

My niżej podpisani członkowie zarządu: Polskiego Twa D-go «Białego Orła» i Twa. Polskiego Gimnastycznego «Sokol», na mocy przyjęcia i podpisania przez obie strony warunków w dniu 12 stycznia 1924 roku i za zgodą wszystkich członków uznajemy już za połączone oba Towarzystwa w jednolity całość.

W dowód czego składamy nasze podpisy:

ZARZĄD Tow. «Białego Orła»: Adolf Szmidt, prezes; Sylwester Żurawski, wiceprezes; Feliks Czajkowski, sekretarz; Mikołaj Stelczyk, skarbnik; radni: Franciszek Berns, Julia Borde. ZARZĄD Twa «Sokol»: Edward Sikorski, prezes; Władysław Michalski wiceprezes; Jan Sobieszczański sekretarz; Jan Karpiński, skarbnik; Stanisław Karpiński, sekretarz skar; Stanisław Matusiak, kapitan sportu; Sylwester Żurawski, członek honorowy.

Porto Alegre dnia 3 lutego 1924 roku  
W dniu 24 lutego o godzinie 3 popołudniu odbędzie się pierwsze ogólne zgromadzenie wobec licznych członków Twa. Polskiego D-go «Białego Orła», w celu nominacji Dyrektorów sekcyjnych dla poszczególnych sekcji, które się wyłonią z grona członków Towarzystwa:

Prezes **Adolf Szmidt**  
Sekretarz: **Feliks Czajkowski**.

### Ostatnie wiadomości

Z WARSZAWY donoszą, że zmarł tam w tych dniach ksiądz Gralewski sławny mowca, pedagog i radca ministerjalny w sprawach wychowania młodzieży i szkół. Jako dobry znawca metod wychowawczych stosowanych w Szwecji, Anglii i Stanach Zjednoczonych, założył w Polsce przedwojennej szereg zakładów wychowawczych, jak w Staszowie, Prokucimiu i w kilku innych miastach. Prześladowany przez rząd rosyjski i pruski, plany swoje wychowawcze mógł przeprowadzać tylko w dawnej Galicji. Pracował razem ze ś. p. księdzem Lutolskim przedewszystkiem nad inteligencją warszawską.

ZE SANTIAGO W CHILE wyjechał dnia 17-go lutego p. Carlos de Serra do Polski, by objąć w Warszawie przedstawicielstwo rzeczypospolitej chilijskiej i konsulatu generalny zarazem.

TELEGRAMY Z CZĘSTOCHOWY donoszą, że pociąg wjechał tam w tłum robotników i przejechał 10 na śmierć a bardzo wielu ciężko poranił.

ARCYBISKUP DOM JOÃO BECKER w Porto Alegre Rio Grande do Sul, odmówił przyjęcia godności senatora wogóle z powodu wysokiej godności kościelnej, która nie pozwala mu oddawać się polityce. Assis Brasil nie chce być senatorem i siedzieć w Rio, bo koniecznie jest dla wiohżenia w Rio Grande, a rewolucyjni jenerałowie nie nadają się na senatorów. Rewolucjonisci są w kłopotcie.

WEDLE TELEGRAMÓW Z WŁOCH, sekretarz stanu przy Watykanie kardynał Gasparri ma opuścić swoje stanowisko. Biskupi włoscy z okazji wyborów do parlamentu wydali odezwę, by duchowieństwo nie mieszczą się do walki politycznych zwłaszcza między stronnictwami

populari (ludowcy katolicki) a faszystami. Ksiądz Don Sturzo gwałtownie wystąpił przeciw faszystom obwiniając ich o gwałty a nawet o mordy przeciwników politycznych, co się sprzeciwia zasadom ewangelji. Faszysty się bardzo na to oburzyli.

### PODZIĘKOWANIE

Wyjeżdżając do Polski składam niniejszym, w imieniu Polskiej Ekspedycji Zoologicznej do Brazylii, serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy się w czemkolwiek przyczynili do powodzenia naszej pracy.  
W zastępstwie kierownika Polskiej Ekspedycji Zoologicznej  
**Tadeusz Jaczewski.**  
Kurytyba 20-go lutego 1924 roku.

### Sprawozdanie KASOWE SKARBNIKA ZWIĄZKU POLSKIEGO NA ROK 1923. Przychód.

Saldo z roku 1922	772\$760
Wkładki członkowskie	5:833\$000
Dochód z zabaw	1:303\$450
Dochód z wynajęcia sali	1:025\$000
Dobrowolne datki	125\$000
Przychód z Średniej szkoły Zw. Pol.	1:091\$000
Lokatorne i zwrot pieniędzy za szkody-wyrządzone	43\$000
Za wynajęcie pianina i za światło	343\$800
Za Związku «Oświata»	325\$400
Za ogłoszenia na kurtynie	68\$600
Zaciągnięto pożyczkę w wysokości	10:000\$000
	20:421\$210

Wypłacono członkom chorym	994\$000
Oddano dług hypoteczny w wysokości	2:000\$000
Zapłacono podatki w wysokości	361\$900
Procenta od długów Związku Polskiego	600\$000
Wypłacono poborcom 10 proc. od zebranych wkładek mies. 563\$300	
Wydano na wykończenie domu i poprawki	4:504\$300
Kupiono fortepian za	4:000\$000
Rzeczy rozmaite sprawione dla Zw. sp. kołtamy etc.	679\$200
Podatek dla biednych	120\$000
Ofiary Związku na Pomnik «Centenario» i inne cele	210\$000
Wypłacono na rachunek za naloowanie sali	1:500\$000
Wypłacono pp. Profesorom szkoły Średniej Zw. Pol.	2:778\$000
Za mlowanie kulisów	200\$000
	18 510\$500

Pozostaje w kasie Saldo 1,910\$610

### Specjalne sprawozdanie z zaciągniętej pożyczki

W roku 1923 została zaciągnięta dla Związku Polskiego w wysokości 10:000\$000 Pożyczka tej użyto na następujące wydatki:  
Spłacono dług hypoteczny w wysokości: 2:000\$000  
Kupiono pianino za 4 000\$000  
Użyto na wykończenie domu Związku 4 000\$000  
Kurytyba, dnia 14-go lutego 1924 r.  
Tomasz Porat - Skarbnik.  
Sprawdzono i zgodnie znaleziono.  
Komisja rewizyjna:  
Jan Brzezinski - Ks T. Drapiewski - Walerj Wisniewski.

Towarzystwo Polskie w São Paulo, ma zaszczyt zawiadomić, iż w sobotę dnia 1-go marca bieżącego roku odbędzie się **bal karnawałowy** w lokalu własnym ulica Tibiriçá Nr. 12 na który zaprasza się wszystkich Rodaków z São Paulo i okolicy. Początek o godzinie 8 mej wieczorem.  
**Zarząd.**

### Bacność! São Matheus.

Uwadamiam moich Szanownych Odbiorców i Przyjaciół iż sklep mój przeniosłem z ulicy Dr. Manoel Pedro na ulicę Barão de Capanema, do domu mego brata **Walentego Samsonowskiego**. W nowym miejscu polecam się łaskawej pamięci dawnej mej klienteli.  
**Michał Samsonowski.**

### Związek Polski W KURYTYBIE

Związek Polski w Kurytybie urządza dnia 24-go lutego bieżącego roku o 8-mej wieczorem **PRZEDSTAWIENIE TEATRALNE** na które zaprasza wszystkich Rodaków a odegrana zostanie komedia w jednym akcie pod tytułem **«Pacjent z prowincji»**. Akt II, (nieczytelne).  
Śpiew solowy. Z Chorosińskiej i J. Radeckiej, pieśni polskie, czeskie i bułgarskie.  
Cena wstępu losy 6\$000 dla panów 1\$500 dla pań 1\$000 dzieci 500 rejs.  
Dochodu 50% przeznaczają się na budowę pomnika polskiego w Kurytybie.

### Do sprzedania.

Szakier z warsztatem kowalskim; kilkanaście uli pszczoł, ogród owocowy (gruszkę jabłko wino i t. d.) Wiadomości ulica **JOÃO NEGRÃO** Nr. 114 KURYTYBA.

S podziwając się wielkiej przesyłki maszyn rolniczych z Europy a potrzebując miejsca

SPRZEDAJEMY OBECNY TOWAR po cenach WYJĄTKOWO I NADSPODZIEWANIE NISKICH

## Casa Melichar

Curityba, Praça Senador Correia 7

ROLNICZY! Skorzystajcie z tej rzadkiej i jedyne okazji, aby się zaopatrzyć w nasze wyśmienite pługi ze stali, brony, radła, młynki, maneże, prasy do wyciskania i t. d. i t. d.

SPIESZCIE SIĘ - OKAZJA TYLKO JEDEN MIEŚCIE!

---

### LEKCYJ MUZYKI

na pianinie i skrzypcach mogą udzielać dawno w Kurytybie znani

**Karolowie Skibińscy**

którzy w tych dniach wrócili do Kurytyby. Zgłoszenia na lekcje przyjmuje się przy ulicy 1-ro de Março Nr. 20 Kurytyba.

---

### Dr. Zygmunt Gradowski

ADWOKAT

Po ukończeniu uniwersytetu, mam zaszczyt zawiadomić Szan. Kolonję Polską, iż otworzyłem kancelaryj adwokacką i teatalfwa wszelkie sprawy cywilne, kryminalne, spadkowe, rozwodowe i t. d.

BIURO I MIESZKANIE.

**Praça Osorio N. 57. - Curityba.**

---

### DLA POLAKÓW!

Najlepsza Kawa „IGUASSU“

Adres: **JOÃO KOWALCZUK - SÃO JOSE DOS PINHAES - PARANÁ**



# Casa Hertel

CURITYBA — PRAÇA MUNICIPAL 9 — PARANA  
Wielki skład i warsztat reparacyjny wszelkich instrumentów muzycznych.

Dla rodzin, szkół i pensjonatów poleca się pianina we wielkim wyborze z fabryk krajowych jak zagranicznych. Ceny od czterech kontów wzwyż.

Dla kościołów i kaplic poleca się fortepiany trwałe i dobrej roboty w cenie 2,300\$000.

Również ma się na składzie dla kaplic głosne i piękne harmonie przenośne, pakowane w kształcie kufertów w cenie 580\$000, 700\$000, 750\$000 i 850\$000 o 4 i 5 oktawach; 49, 61, 98 i 122 tonach i czterech rejestrach. Na klawiaturę można także przesuwać transpozycję.  
**RZADKA OKAZJA! KUPUJCIE!**



## Maszyny „SINGER“

Najlepsze typy maszyn do szycia i wyszywania, do nabycia w Agencji „Singer“ w Kurytybie, przy ulicy Ebano Pereira N. 4.

KTO KUPI MASZYNĘ DO SZYCIA MA PRAWO DO 25 BEZPŁATNYCH LEKCI WYSZYWANIA W KAŻDEJ AGENCJI LUB SZWALNI „SINGER“ W BRAZYLII.

Na składzie także każdego rodzaju igły do naszych maszyn.

**Singer Sewing Machine Co.**

CAIXA POSTAL 171 — RUA EBANO PEREIRA N. 4. — CURITYBA

**ZA PIENIĄDZ DOSTANIESZ WSZYSTKO, LECZ ABY MIEĆ PIENIĄDZE TRZEBA OSZCZĘDZAĆ. OSZCZĘDNOŚĆ WZBOGACA. WENTYN OSZCZĘDZONY TO WENTYN ZAROBIONY!**

Kto posiada pieniądze, powinien je włożyć w jakiś interes. Komu to nie jest możliwym, nie powinien przechowywać grosza w domu, gdyż jest to niebezpieczną i niepożądaną rzeczą. ZŁÓŻ ZATEM PIENIĄDZ TWOJE W MIEJSCU BEZPIECZNYM, CO PRZYNIĘSIE CI TYLKO POZYTEK.

Pieniądze w domu łatwo ulegają niebezpieczeństwu nieprzewidywanym jak ogień, rabunek, zbitwienie, wycofanie przez Skarb lub bezwzględność wskutek spadku waluty i t.p., więc złóż swój ciężko zarobiony grosz tam, gdzie jest pewnym i po jakimś czasie wskutek odsetek (procentu) się podwaja.

LE CZ POWIERZ PIENIĄDZE TWOJE BANKOWI PEWNYM, ZATWIERDZONEMU PRZEZ RZĄD FEDERALNY I UPOWAŻNIJONY DO PRZYJMOWANIA PUBLICZNYCH WKŁADEK OSZCZĘDNOŚCIOWYCH.

## BANCO PELOTENSE

Zatwierdzony przez Rząd Federalny jako jedna z najpewniejszych instytucji kredytowych i upoważniony tem samem do przyjmowania wkładek oszczędnościowych płaci 5 i pół od sta zysku rocznego (procentu). Dziś jeszcze udaj się do Agencji „Banco Pelotense“ w Rio Negro i umi: 5 tam twoje oszczędności, bo pamiętaj, że wentyn oszczędzony to wentyn zarobiony!

Banco Pelotense ma kapitału 30 milionów milrejsów. Fundusz rezerwowy 15 milionów milrejsów.

Centrala w Pelotas Filje i Agencje we wszystkich większych miastach kraju.

FILJA W KURYTYBIE.

Agencja w Rio Negro przy ulicy 15 de Novembro — Paraná.

KOESPONDENTEM W PARAGUASSU, ITAYOPOLIS JEST KSIĄDZ JAN KOMINEK.

## Niemieckie farby „BAYER“

dla użytku domowego celom farbowania wełnianych, bawełnianych i jedwabnych materiałów sprzedaje się we wszelkich ilościach i kolorach w sklepie

„Carlos Luhm“

RUA RIACHUELO N. 52 — CURITYBA — PARANA  
(Gdzie miał sklep p. Piotr Harmata).

BACZNOŚĆ KOLONIŚCI!

## Cegielnia i Fabryka Dachówek

w Thomas Coelho

STACJA KOLEJOWA BARIGUY (PARANA)

poleca cegły wszelkiego rodzaju, dachówki zarówno francuskie jak i inne.

Cegielnię tę, dawniej własność p. Jana Woźniaka nabyła spółka polska p. p. Jana Filipaka, Józefa Roscia i innych. Obsługa zamawiających rzetelna, transporty wyrobów staranne. Nadmieniamy, że dachówkę francuską cegielni z Thomas Coelho wyszczególniono na przedwstępnej wystawie w Kurytybie.

## Siłę Herkulesa

dodaje pivvo z browaru

## ATLANTICA

przewyższające vvszystkie inne.

## KOLONJA Cel QUEIROZ (Amola Faca)

Przeprowadza parcelacje i udziela informacji: WŁADYSŁAW RADECKI — AMOLA FACa — PARANA  
Na kolonji ERECHIM W RIO GRANDE DO SUL udziela informacji bliższych p. BOLESŁAW WENCLEWSKI W BARRO

## TOWARZYSTWO FRANCUSKIE MORSKIEJ ŻEGLUGI „Chargeurs Reunis“ („Sud Atlantique“)

Regularne odjazdy z portów Santos i Rio de Janeiro do Havre i Bordeaux. Komunikacja najszybsza i najwygodniejsza statkami luksusowymi pospieszonymi, które odbywają podróż z Santos do Francji w 15 dniach, oraz statkami specjalnie urządzonymi dla emigrantów którzy znajdują najwygodniejsze pomieszczenia. Statki mają do dyspozycji kabiny 3-ciej klasy.

Podróż z Bordeaux do Havre czyli La Pallice do Gdańska odbywa się po ciągami francuskimi aż do Dunquerque a z Dunquerque do Gdańska statkiem kompanji francuskiej „Transatlantique“. W ten sposób uniknie się różnic podwyżek, na które nieraz bywają narażeni nasi pasażerowie na granicy niemieckiej.

### NAJBLIŻSZY ODJAZD DO EUROPY:

„LUTETIA“	Z Rio de Janeiro	10-go Lutego
„BELLA ISLE“	Z Santos	14-go „ „
„FORMOSE“	8-go Marca	29-go „ „
„MASSILIA“	9-go Marca	9-go „ „

Sprzedaz biletów z Brazylji do Polski oraz z Polski do Brazylji t. z. (bilietes de chatauda) zajatwa i bliższych informacji udziela  
**IGNACY KASPROWICZ**  
Avenida Luiz Xavier N. 28 — Kurytyba.

## Najlepszy środek od reumatyzmu

# REUMATOL

DOSTAC MOŻNA W

## APTECE POLSKIEJ

Rua 15 de Novembro 5 — Kurytyba

## „A VENGEDORA“

FABRYKA KARMELKÓW I CUKIERKÓW W NAJLEPSZYCH GATUNKACH I W PAPIERKI OWIJANYCH:

Malinowych, kokosowych, miętowych, cytrynowych, ananasowych, truskawkowych, bananowych, mlecznych i dużo innych. Prócz tych mam inne jeszcze gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych.

Upraszam Szan. Rodaków o łaskawe przekonanie się o tem, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie

Franciszek Łachowski

CURITYBA — Rua Cabral N 53 — PARANA

## KOLONIZACJA

Na nowej bardzo kwitnącej kolonji „Bom Sucesso“ sprzedaje się pierwszej klasy ziemieherwalowe i bardzo urodzajne ziemie do sadzenia.

Kolonja „Bom Sucesso“ jest wzdłużem łączącym drogi Florianopolis — Blumenau — Timbo — Itayopolis — Mafra.

Nadto są do sprzedania: Fazendy 50 alkrowe, 100 alkrowe i 200 alkrowe. Każda fazenda ma kemp, herwa mate i ziemię uprawną. — KUPUJCIE!

Bliższych informacji udziela agencja kolonizacyjna, Germano Ortel Itayopolis, Estação Mafra, Santa Catharina.

## Dr. MIROSLAW SZELIGOWSKI

BYŁY ASYSTENT KLINIK EUROPEJSKICH.

LEKARZ I OPERATOR

KURYTYBA — RUA S FRANCISCO N. 25.  
Leczy podług najnowszych sposobów. WYKONUJE WSZELKIE OPERACJE CHIRURGICZNE.

Chorych zamiejscowych przyjmuje na leczenie i pobyt w klinice. Dokonuje badań i leczy promieniami Roetgena. Posiada własne laboratorium do badań chemicznych i mikroskopowych oraz do badań krwi na choroby ukryte.

ZAMIEJSCOWYM UDZIELA INFORMACJI LISTOWNIE

## Kolonizacja w Gastro

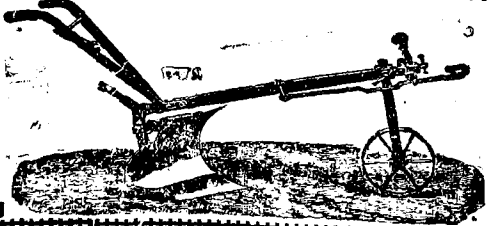
Loty juz wymierzone!

NABYWICY MOGA SIĘ ZGLASZAC DO DR. M. SZELIGOWSKIEGO  
KURYTYBA, Rua São Francisco N. 25.

## CURITYBA Casa Metal CURITYBA

CAIXA POSTAL 140 Jose Hauer Junior & Cia. RUA 15 DE NOV. 44

WIELKI SKŁAD ŻELAZA I STALI, W SZTABACH I W PEYTACH, ŚRUB, GWOZDZI, RUR, ŁANCUCHÓW I INNEGO ŻELASTWA DO WÓZÓW.  
Wszystkiego rodzaju rzemiosła i maszyny



NADCHODZA CODZIENNIE NOWE TRANSPORTY PŁO. GÓW RUDOLFSACK.

Filip Czaban PALMEIRA — Ulica Coronel Pedro Ferreira N 5 Zakład szewski. Wykonuje wszelkie roboty szewskie. — Ceny przystępne.

## Fabryka Cukierków „AURORA“

JÓZEFA KULI Wyrabia cukierki w najlepszych gatunkach i karmelki owinięte w papier (wielkość) w wszystkich odmianach

Ulica Martim Affonso N. 16 CURITYBA, PARANA, BRASIL

## Fabryka Pieczątek FRANCISCO J. GONÇALVES

Fraça Senador Correia N 3 — Curityba — Paraná. Klisze, pieczątki różnego rodzaju i rozmiarów

CENY UMIARKOWANE! CENNIKI ZA DARMO!

DOBRE I TANIE PIECZYWO W PIEKARNI

## Padaria Reforma.

Piec i upiecznia obsługa — Zakopanie i sprzedaż wszelkich artykułów spożywczych pierwszej potrzeby. Wymienia się towar na produkty krajowe.

Ignacy Habich CURITYBA, DR. CANDIDO DE ABRÉU N. 64.

**HOTEL CENTRAL**  
Curityba — Rua Ebano Pereira N. 8  
WYGODNE URZĄDZENIA. — SMACZNA KUCHNIA.  
GOSPODA O PIERWSZORZĘDNEJ OBSŁUDZE.  
Oddziały dla rodziny. Otwarte całą noc.  
Ceny przystępne. Pokoje od 6\$ do 12\$ dziennie  
Mieszkanie i salko za la carte, na miesiąc 250\$. Służantka się dla pań w osobnych z mieszkaniem miesięcznie 80\$000, bez mieszkania 60\$000.  
Najlepszy hotel dla rodzin!

Industrial Ceramica Brasil  
Polska Fabryka Dachówek  
J. H. Woźniak & Marszałek  
Nad rzeczką Bariguy. Wytwarza się 100 tysięcy dachówek miesięcznie. Wymieniamy materiały. Zamówienia przyjmuje się: RUA COMMENDADOR ARAUJO N. 39 — CURITYBA — PARANA.  
ADRES TELEGRAFICZNY: JORWOANMAR